

Warmińsko-Mazurski Oddział Straży Granicznej

<https://www.wm.strazgraniczna.pl/wm/aktualnosci/919,NACZEPY-WATPLIWEGO-POCHODZENIA-15122014.html>
06.05.2025, 21:00

NACZEPY WĄTPLIWEGO POCHODZENIA (15/12/2014)

15.12.2014

Straż Graniczna w drogowym przejściu granicznym w Grzechotkach nie dopuściła do wywozu z Polski dwóch naczep o łącznej wartości 180 tys. zł., których pochodzenie budziło wątpliwości. Na kierunku wyjazdowym z Polski do odprawy zgłosił się kierowca zestawu siodłowego, w skład którego wchodziły: ciągnik siodłowy i dwie naczepy, usytuowane jedna na drugiej. Funkcjonariusz Straży Granicznej, w trakcie kontroli legalności pochodzenia naczep, nabrał podejrzeń co do autentyczności oznaczeń identyfikacyjnych pojazdów. W naczepie ES-GE, wyprodukowanej w 2008 roku, kontroler stwierdził prawdopodobną ingerencję w kolejne numery znaków w tabliczce znamionowej, ślady szpachli w obrębie numeru VIN oraz brak 6 ostatnich znaków. Po chwili okazało się, że również naczepa firmy Faymonville (rok produkcji 2007) może być wątpliwego pochodzenia, ponieważ usunięto w niej tabliczkę znamionową i dodatkowe oznaczenia pojazdu. Sprawę wyjaśnia Policja w Braniewie.

Straż Graniczna w drogowym przejściu granicznym w Grzechotkach nie dopuściła do wywozu z Polski dwóch naczep o łącznej wartości 180 tys. zł., których pochodzenie budziło wątpliwości.

Na kierunku wyjazdowym z Polski do odprawy zgłosił się kierowca zestawu siodłowego, w skład którego wchodziły: ciągnik siodłowy i dwie naczepy, usytuowane jedna na drugiej. Funkcjonariusz Straży Granicznej, w trakcie kontroli legalności pochodzenia naczep, nabrał podejrzeń co do autentyczności oznaczeń identyfikacyjnych pojazdów.



W naczepie ES-GE, wyprodukowanej w 2008 roku, kontroler stwierdził prawdopodobną ingerencję w kolejne numery znaków w tabliczce znamionowej, ślady szpachli w obrębie numeru VIN oraz brak 6 ostatnich znaków. Po chwili okazało się, że również naczepa firmy Faymonville (rok produkcji 2007) może być wątpliwego pochodzenia, ponieważ usunięto w niej tabliczkę znamionową i dodatkowe oznaczenia pojazdu.



Sprawę wyjaśnia Policja w Braniewie.